

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy w dla Ł. w Ł. w sprawie z powództwa G. K. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w S. o zapłatę kwoty 49000 zł z tytułu odszkodowania oddalił powództwo.

Wskazane rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na stanie faktycznym, którego okoliczności związane z ustaleniem rozmiaru uszkodzeń pojazdu H. (...) w wyniku zdarzenia na Słowacji i jego zakupem przez S. G. były w pełni bezsporne. Sąd Rejonowy ponadto ustalił, że naprawa zakupionego pojazdu była technologicznie bardzo trudna i nie mogła doprowadzić do przywrócenia stanu auta sprzed tej szkody, była także nieopłacalna nawet przy założeniu użycia do naprawy części używanych z auta popowodziowego (wówczas wyniosłaby ok. 55.000,00 zł) i z pewnością zajęłaby więcej niż 5 dni. Przemalowanie naprawianego auta na inny kolor zwiększyłoby jeszcze koszty jego naprawy. W/w rozbity pojazd został nabyty na terenie Słowacji przez S. G. w dniu 12 maja 2010 roku za kwotę 1.900 euro i tego samego dnia został wyrejestrowany na Słowacji na eksport. W dniu 28 maja 2010 r. S. G. uiścił w Urzędzie Celnym II w Ł. akcyzę od przedmiotowego pojazdu jako nabytego wewnątrzspółnotowo niezarejestrowanego wcześniej na terytorium kraju, a w dniu 1 lipca zawarł on z powodem umowę sprzedaży pojazdu, gdzie jako przedmiot umowy wskazano w/w pojazd, a jako cenę sprzedaży kwotę 55 000 zł podając rok produkcji pojazdu 2009 oraz nr podwozia (VIN) (...). W dniu 15 października 2010 r. na wniosek powoda Prezydent Miasta Ł. wydał decyzję o czasowej rejestracji pojazdu H. (...) nr nadwozia (...) i wydaniu tablic rejestracyjnych nr EL 583KK, w oparciu o wniosek do którego powód załączył:

- zaświadczenie o przeprowadzeniu badania technicznego pojazdu H. (...) nr VIN (...) w (...) /67 w Ł. przy ul. (...) z datą badania 18 maja 2010 r. stwierdzającym, iż pojazd spełnia wymagania techniczne określone w art. 66 ustawy Prawo o ruchu drogowym
- dokument identyfikacyjny pojazdu stanowiący załącznik zaświadczenia w którym jako barwę nadwozia pojazdu wskazano kolor „niebieski”
- zaświadczenie Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w Ł. potwierdzające brak obowiązku uiszczenia podatku od towarów i usług przez S. G. z tytułu przewozu pojazdu H. (...) ze Słowacji do Polski,
- umowę nabycia pojazdu przez S. G. od O. B.,
- umowę nabycia auta przez powoda od S. G., słowacki dowód rejestracyjny pojazdu.

Tego samego dnia pomiędzy G. K. jako ubezpieczającym a (...) S.A. w S. jako ubezpieczycielem doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia pojazdów mechanicznych od utraty, zniszczenia lub uszkodzenia Autocasco na sumę ubezpieczenia 55.000 zł brutto, wedle wyceny na październik 2010 r. według systemu (...) E., ze składką 1.740,00 zł, na okres od 15 października 2010 r. do 14 października 2011 r., potwierdzonego polisa nr (...). Jako przedmiot ubezpieczenia wskazano w umowie pojazd H. (...) osobowy, nr rej. (...), nr VIN (...), rok produkcji 2009, data pierwszej rejestracji 3 kwietnia 2009 r., typ nadwozia (...), bez uszkodzeń, przebieg 35.000 km, data oględzin 15 października 2010 r., ilość zdjęć z oględzin 5, pojazd nowo nabyty w kraju jako używany opisując szczegółowo wyposażenie pojazdu, a powód okazał przy zawarciu umowy ubezpieczenia pojazd H. (...) koloru beżowego z numerem VIN (...), który ponadto nie posiadał wszystkich cech modelu (...) takich jak system wspomaganie parkowania, pełen tylny zderzak, czy też posiadał inne niż zakupiony elementy, które nie były wcześniej uszkodzone tj. oświetlenie tylnej pokrywy, tarcze koła, zaciski hamulcowe. Sąd Rejonowy ustalił, iż istnieje technicznie możliwość wycięcia numeru VIN z jednego auta i jego przyspawania do innego auta oraz, że pozwany standardowo przy zawieraniu umów ubezpieczenia aut wymaga jedynie okazania umowy nabycia własności pojazdu przez aktualnego właściciela i dowodu rejestracyjnego, zaś w

przypadku gdy samochód nie jest przerejestrowany na aktualnego właściciela, również dowodu nabycia własności auta przez poprzedniego właściciela.

Kończąc ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy wskazał, iż (...) S.A. w S. po uzyskaniu akt szkodowych dotyczących likwidacji szkody z dnia 8 lutego 2010 roku odmówiło powodowi wypłaty odszkodowania w związku ze zgłoszoną w dniu 17 lutego 2011 roku kradzieżą pojazdu objętego polisą ubezpieczenia AC nr (...). Powyższe uczyniło w piśmie skierowanym do powoda z dnia 12 października 2011 r., datowanym błędnie na 12.10.2010 r. w którym złożyło oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą nr (...) podnosząc, iż auto o danych identyfikacyjnych wpisanych we wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia i w polisie odniosło szkodę całkowitą na terenie Słowacji w dniu 8 lutego 2010 r., a zakres i charakter uszkodzeń powodują, iż naprawa pojazdu pod względem ekonomicznym i technicznym nie była możliwa, a zatem ubezpieczyciel zawierając umowę ubezpieczenia działał pod wpływem błędu co do tożsamości okazanego pojazdu.

Ustalając powyższy stan faktyczny co do okoliczności związanych z naprawą pojazdu Sąd Rejonowy nie opierał się na zeznaniach powoda, jak i przesłuchanych świadków, uznając że są one niewiarygodne. Sąd a quo wskazał, iż zeznania te były niespójne, sprzeczne wewnątrznie z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, opinią biegłego i załączonymi do akt dokumentami, co pozwoliło skonstatować, że pojazd okazany ubezpieczycielowi w momencie zawierania umowy ubezpieczenia był innym pojazdem, niż ten na jaki wskazywał numer VIN pojazdu.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za niezasadne wskazując, iż pozwany w terminie określonym w art. 88 § 2 k.c., skutecznie, złożył powodowi oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych zawartej umowy ubezpieczenia ze względu na działanie w błędzie co treści dokonywanej czynności prawnej – przedmiotu ubezpieczenia, którym nie był wskazany w umowie pojazd. Błąd ten w ocenie Sądu Rejonowego został wywołany przez drugą stronę umowy, czyli powoda, który okazał ubezpieczycielowi inny pojazd, niż ten którego dotyczyły przedłożone dokumenty. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył apelacją powód w części, co do kwoty 28 200 zł, co zostało sprecyzowane na rozprawie. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest:

- art. 233 § 1 k.p.c., które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i na niewłaściwej ocenie stanu faktycznego poprzez niezasadne przyjęcie, że powód wiedział o pełnym zakresie uszkodzeń spowodowanego przez świadka G. samochodu, pomimo, że z zeznań świadka G., jak i powoda wynika jedynie, że powód wiedział, że samochód był uszkodzony i w którą stronę samochód został uderzony,

oraz naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest naruszenie:

- art. 84 k.c. w zw. z art. 815 § 1 i 3 k.c. poprzez uznanie, że pozwany skutecznie uchylił się od skutków prawnych swego oświadczenia woli, a badanie okoliczności ewentualnej wiedzy powoda o zakresie uszkodzeń rzeczowego pojazdu bądź jego zawinienia z punktu widzenia art. 84 k.c. nie ma większego znaczenia,
- art. 805 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że ubezpieczyciel nie jest zobowiązany do spełnienia określonego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie zdarzenia ubezpieczeniowego, pomimo, że powód odpowiedział na wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczający zapytał w formularzu oferty lub innych pismach przed zawarciem umowy,
- art. 384 § 1 k.c. w zw. z § 18 ust. 1 i 2 ogólnych warunków ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków kierowców i pasażerów obowiązujących u pozwanego, poprzez nieuwzględnienie przez Sąd I instancji okoliczności, iż pozwany zawarł w postanowieniach ogólnych warunków, deklaracji oraz umowie zapis, że w razie zawarcia przez pozwanego umowy ubezpieczenia mimo braku odpowiedzi na wszystkie pytania okoliczności powyższe uważa się za nieistotne,

- art. 355 § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że pozwany jako profesjonalista dopełnił należytej staranności wymaganej w zakresie prowadzonej przez siebie działalności i przed zawarciem umowy ubezpieczenia wszechstronnie sprawdził przedmiot umowy ubezpieczenia – samochód marki H. stanowiący własność powoda,
- art. 7 k.c. poprzez przyjęcie, iż powoda nie chroniło domniemanie dobrej wiary, pomimo, że Sąd nie wykazał, aby powód przy zawieraniu umowy ubezpieczenia wiedział dokładnie jaki zakres uszkodzeń samochodu H. przed sprowadzeniem go do Polski oraz miał informację, że jego naprawa może być ekonomicznie nieuzasadniona.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 28200 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 17 marca 2011 roku do dnia zapłaty i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne oraz postępowanie przed Sądem I instancji wg norm prawem przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła ona o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku właściwie ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie właściwie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Jako, że apelujący kwestionuje owe ustalenia podnosząc zarzut błędnego ustalenia przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego, czyli naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. na wstępie rozważań należy wskazać, iż zgodnie z treścią przywołanego przepisu Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości

logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Wbrew bowiem twierdzeniom skarżącego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał Sądowi a quo przyjąć, iż powód miał wiedzę o tym, że pojazd okazany ubezpieczycielowi w momencie zawierania umowy ubezpieczenia był innym pojazdem, niż ten na jaki wskazywał numer VIN pojazdu. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulega bowiem wątpliwości, iż pojazd, który został zakupiony na Słowacji nie został naprawiony – świadczy o tym bowiem opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, wskazująca na ekonomiczną i techniczną nieopłacalność naprawy tego pojazdu w jakikolwiek sposób, nie pozostawiająca wątpliwości, iż żadna osoba racjonalnie podejmująca decyzje nie zdecydowałaby się na naprawę tego pojazdu. Zasadność wniosków wynikających z tej opinii potwierdzają zresztą zeznania świadków S. G. i K. Ś. oraz twierdzenia powoda, które są tak niespójne i sprzeczne, iż staje się oczywistym, że nie mogą one opisywać zdarzeń, które rzeczywiście miały miejsce i nie pozostawiają wątpliwości, iż wskazane osoby nie mówiły prawdy. Jak słusznie bowiem zauważył Sąd Rejonowy, zeznania te różnią się co do koloru naprawianego pojazdu, zakresu wykonanej naprawy oraz tego, kto ją wykonał i kiedy, sam powód zmienił w tym zakresie swoje stanowisko początkowo przed ubezpieczycielem twierdząc, że to on przemałował pojazd (pismo k. 6-7), aby następnie z tego twierdzenia się wycofać. W takiej sytuacji, uwzględniając nadto postawę powoda oraz okoliczności związane z rejestracją pojazdu, różnicą w wyposażeniu pojazdu ubezpieczanego, a zakupionego na Słowacji, wnioski Sądu Rejonowego o tym, że powód wiedział, iż ubezpieczany pojazd nie jest tym na który wskazuje jego numer VIN należy uznać za logiczne, zgodne z doświadczeniem życiowym - nienaruszające reguły swobodnej oceny dowodów.

Odnosząc się natomiast do zarzutów naruszenia prawa materialnego, stwierdzić trzeba, że i te okazały się chybione, a Sąd Rejonowy, wbrew twierdzeniom apelacji, zasadnie przyjął, iż pozwany skutecznie uchylił się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jak wynika bowiem z treści art. 84 § 1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych swego oświadczenia woli składanego innej osobie w przypadku błędu co do czynności prawnej dopuszczalne jest tylko wtedy gdy błąd:

- został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd,
- oraz uzasadnia przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i ocenił sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

Powyższy przepis w realiach przedmiotowej sprawy został przez Sąd Rejonowy zastosowany prawidłowo – błąd na który powoływał się pozwany dotyczył bowiem okoliczności związanych z zawieraną umową, gdyż był to błąd odnośnie przedmiotu ubezpieczenia, a ponadto był to błąd istotny – trudno bowiem przyjąć, aby jakikolwiek zakład ubezpieczeń chciał zawrzeć umowę auto-casco pojazdu, który w momencie zawierania umowy ubezpieczenia jest innym pojazdem, niż wskazuje na to jego numer VIN. Wbrew twierdzeniom skarżącego zasadnie zostało też przyjęte w zaskarżonym rozstrzygnięciu, że kwestia zawinienia powoda w tej materii nie ma znaczenia, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazywał, że powód w chwili zawierania umowy wiedział o okolicznościach, co do których pozwany tkwił w błędzie, a tylko ta okoliczność była wymagana w świetle art. 84 § 1 k.c. dla oceny skuteczności powoływania się przez pozwanego na błąd – kwestia zawinienia powoda mogła mieć jedynie znaczenie przy ewentualnym ustalaniu, czy w przedmiotowej sprawie nie było podstępu.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji nie naruszył też przepisów art. 815 § 1 i 3 k.p.c., art. 805 § 2 k.c., art. 384 § 1 k.c. w zw. z § 18 ust. 1 i 2 o.w.u., czy art. 355 k.c. W przypadku wad oświadczenia woli mamy do czynienia z dwiema różnymi sankcjami - z nieważnością bezwzględną (brak świadomości lub swobody, pozorność) oraz nieważnością względną (błąd, groźba). Jednakże w jednym i w drugim przypadku, w świetle przepisów art. 82-87 k.c., zaistnienie sankcji następuje bez ingerencji sądu - w przypadku nieważności bezwzględnej z mocy prawa, w przypadku nieważności względnej poprzez uchylenie się od skutków oświadczenia woli, a więc akt podejmowany przez stronę czynności. Powyższe oznacza, że skuteczne uchylenie się od skutków oświadczenia woli pociąga za sobą zaistnienie bezwzględnej nieważności czynności prawnej. Jeśli więc Sąd a quo doszedł do przekonania, że pozwany skutecznie uchylił się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli to zbędnym stało się rozważanie naruszenia przepisów będących podstawą odpowiedzialności strony pozwanej, czemu zresztą także i Sąd Rejonowy dał wyraz na wstępie swoich rozważań. Nie ulega jednakże wątpliwości, iż powyższe przepisy dotyczące profesjonalnego charakteru

działania ubezpieczyciela, konieczności uzyskania określonych okoliczności od ubezpieczającego i skutków ich nie wskazania nie mogą prowadzić do konstatacji, że obowiązkiem ubezpieczyciela przy zawieraniu umowy auto-casco było ustalanie takich okoliczności, jak sprawdzenie, czy numer VIN przedmiotu ubezpieczenia nie został wycięty z innego pojazdu, a do tego wydawały się zmierzać zarzuty apelacji w kontekście naruszenia wskazanych przepisów.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy nie naruszył też przepisu art. 7 k.c. Zgodnie z art. 7 k.c., jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Domniemanie to jest jednakże domniemaniem wzruszalnym, ale ciężar jego obalenia spoczywa, zgodnie z regułą zawartą w art. 6 k.c., na podmiocie, który z faktu przypisania innemu podmiotowi złej wiary, wywodzi skutki prawne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 roku w sprawie V CK 48/05, publ. Lex nr 149806). W przedmiotowej sprawie owo domniemanie zostało skutecznie wzruszone przez pozwanego, co szczegółowo zostało uzasadnione przy omawianiu zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.c. i wynikało z wnikliwej, kompleksowej oceny materiału dowodowego.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda.

Jednocześnie, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów postępowania apelacyjnego. Wysokość zasądzonej kwoty, obejmującej wyłącznie koszty zastępstwa procesowego, została ustalona stosownie do § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.490).